

Sygn. akt I ACa 692/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 marca 2019 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Dariusz Rystał
Sędziowie:	SSA Edyta Buczkowska-Żuk (spr.) SSO del. Zbigniew Ciechanowicz
Protokolant:	sekr. sądowy Agata Łagoda

po rozpoznaniu w dniu 6 marca 2019 roku na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa J. W.

przeciwko "(...)" spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim

z dnia 4 czerwca 2018 roku, sygn. akt I C 399/17

**I. oddala apelację;**

**II. zasądza od pozwanej "(...)" spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. na rzecz powoda J. W. kwotę 2700 ( dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotów kosztów zastępstwa procesowego.**

Edyta Buczkowska-Żuk Dariusz Rystał Zbigniew Ciechanowicz

**Sygn. akt I ACa 692/18**

## UZASADNIENIE

Powód J. W. złożył w dniu 17 stycznia 2012 r. pozew przeciwko (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. o pozbawienie w całości wykonalności tytułu wykonawczego w postaci nakazu zapłaty Sądu Rejonowego w Strzelcach Krajeńskich z dnia 27 kwietnia 1998 r. sygn. akt I Nc 28/98, zaopatrzonego w klauzulę wykonalności postanowieniem z dnia 31 sierpnia 2016 r. w sprawie I Co 350/16 na rzecz następcy prawnego. W uzasadnieniu swojego stanowiska powód wskazał, że roszczenie wynikające ze wskazanego tytułu wykonawczego jest w całości przedawnione.

Pozwany (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. odpowiadając na pozew uznał powództwo co do pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego co do kwoty 92.125,77 zł oraz wniósł o oddalenie powództwa w pozostałym zakresie.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 4 czerwca 2018 r., wydanym w sprawie o sygn. I C 399/17, pozbawiono wykonalności tytuł wykonawczy w postaci prawomocnego nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym Sądu Rejonowego w Strzelcach Kraj z dnia 27.04.1998 r., sygn. akt: I Nc 28/98, zaopatrzonego w klauzulę wykonalności w dniu 02.06.1998 r. na rzecz (...) S.A. w P. a następnie postanowieniem Sądu Rejonowego w Strzelcach Kraj. z dnia 31.08.2016 r. w sprawie I Co 350/16 w klauzulę wykonalności na rzecz następcy prawnego (...) S.A. w P. - (...) sp. z o.o. w W. w całości (pkt I). Nadto, zasądzono od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5.417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu - kosztów zastępstwa procesowego (pkt II) oraz nakazano ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. kwotę 9.554 zł tytułem opłaty od pozwu, od uiszczenia której powód był zwolniony (pkt III).

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd I instancji poprzedził poczynieniem ustaleń faktycznych, z których wynika, że Sąd Rejonowy w Strzelcach Kraj., I Wydział Cywilny wydał w dniu 27.04.1998 r. nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym na skutek pozwu wniesionego przez (...) S.A. w P. w dniu 13.03.1998 r., w którym nakazał pozwanym J. W. i S. W. (1), aby solidarnie zapłacili powodowi (...) S.A. w P. kwotę 47.215,76 zł z odsetkami ustawowymi: od kwoty 565,74 zł od dnia 24.09.1997 r.; od kwoty 25.296,82 zł od dnia 06.01.1998 r.; od kwoty 21.353,20 zł od dnia 10.01.1998 r. oraz kwotę 5.054,30 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania. Nakaz zapłaty uprawomocnił się z dniem 13.05.1998 r. Klauzulę wykonalności nadano nakazowi zapłaty w dniu 02.06.1998 r.

Następnie Sąd orzekający ustalił, że w dniu 15.09.1998 r. (...) S.A. w P. zawarł z Towarzystwem (...) S.A. umowę przelewu wierzytelności na mocy której pierwotny wierzyciel oświadczył, że przysługuje mu wobec J. W. i S. W. (1) wierzytelność obejmująca kwotę główną 47.215,76 zł oraz odsetki ustawowe i koszty sądowe jak w nakazie zapłaty I Nc 28/98 oraz wobec wypłaty odszkodowania z tytułu ubezpieczenia wierzytelności przez (...) przeniósł na (...) wierzytelność obejmującą: 47.216,76 zł należności głównej, 5.054,30 zł kosztów sądowych, odsetki od dnia wypłaty odszkodowania, a (...) wierzytelność tą przyjął.

Z ustaleń Sądu meriti wynika także, że w dniu 19.04.2011 r. zawarto umowę sprzedaży wierzytelności między (...) S.A. (...) w W. a pozwanym (...) sp. z o.o. w W.. Przedmiotem umowy była m. in. wierzytelność wobec J. i S. W. (1) na kwotę: 47.215,76 zł należności głównej, 5.034,30 zł kosztów, odsetki. W umowie wskazano, że wierzytelność wynika z nakazu zapłaty SR w Strzelcach Kraj. z dnia 27.04.1998 r. sygn. akt I Nc 28/98.

Ustalono także, że w dniu 14.06.2016 r. pozwany (...) sp. z o.o. w W. wezwał powoda J. W. do zapłaty kwoty 140.225,07 zł wg stanu odsetek na dzień 14.06.2016 r. z tytułu nabytej wierzytelności wynikającej z wypłaconego odszkodowania nr szkody (...) z tytułu umowy ubezpieczenia wierzytelności pieniężnych oraz z nakazu zapłaty, sygn. akt I Nc 28/98. Na kwotę tą składały się kwoty: 39.093,13 zł należność główna sądowa, 96.043,64 zł odsetki ustawowe za opóźnienie naliczone na dzień 14.06.2016 r., 5.088,30 zł koszty zgodnie z art. 477 k.c.

Postanowieniem z dnia 31.08.2016 r. wydanym w sprawie I Co 350/16 w sprawie z wniosku (...) sp. z o.o. w W. z udziałem J. W. Sąd Rejonowy w Strzelcach Kraj., I Wydział Cywilny nadał klauzulę wykonalności nakazowi zapłaty w postępowaniu nakazowym Sądu Rejonowego w Strzelcach Kraj. z dnia 27.04.1998 r., sygn. akt I Nc 28/98 na rzecz następcy prawnego (...) S.A. w P. (...) sp. z o.o. w W.. W dniu 16.09.2016 r. wydano tytuł wykonawczy przeciwko dłużnikowi J. W..

Pismem z dnia 12.10.2016 r., które wpłynęło do Komornika w dniu 18.10.2016 r. wierzyciel (...) sp. z o.o. w W. złożył wniosek do komornika o wszczęcie egzekucji wobec J. W. w zakresie kwoty 49.000,00 zł oraz o przyznanie kosztów zastępstwa w postępowaniu egzekucyjnym i ich egzekucję. W piśmie z 24.11.2016 r. wierzyciel sprecyzował, że na egzekwowaną kwotę 49.000,00 zł składają się odsetki: od kwoty 47.215,76 zł od dnia 10.01.1998 r. do 26.11.1998 r., od kwoty 43.054,20 zł od dnia 27.11.1998 r. do 27.11.1998 r., od kwoty 39.093,13 zł od dnia 28.11.1998 r. do 14.04.2006 r.

Sąd Okręgowy ustalił także, że w piśmie z dnia 21.12.2016 r. Komornik Sądowy przy SR w Gorzowie Wlkp. P. Ż. zawiadomił dłużnika J. W. o wszczęciu postępowania egzekucyjnego na podstawie tytułu wykonawczego w postaci: nakazu zapłaty z dnia 27.04.1998 r., sygn. akt I Nc 28/98 SR w Strzelcach Kraj. zaopatrzonego w klauzulę wykonalności z dnia 02.06.1998 r., postanowienia o nadaniu klauzuli wykonalności SR w Strzelcach Kraj. z dnia 31.08.2016 r., sygn. akt I Co 350/16 zaopatrzonego w klauzulę wykonalności z dnia 15.09.2016 r. Egzekucja obejmowała kwotę 49.000,00 zł w tym: 47.800,00 zł tytułem odsetek, 1.200,00 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika w egzekucji.

W dniu 21.12.2016 r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Gorzowie Wlkp. P. Ż., działając z wniosku wierzyciela (...) sp. z o.o. w W. wezwał ZUS, Oddział w G. do dokonywania potrąceń ze świadczenia rentowego lub emerytalnego dłużnika J. W. celem zaspokojenia następujących kwot: 47.800,00 zł tytułem zaległych odsetek, 1.200,00 zł tytułem kosztów zastępstwa w egzekucji, 3.824,00 zł tytułem opłaty egzekucyjnej, 879,52 zł tytułem podatku VAT, -61,95 zł tytułem wydatków gotówkowych.

Nadto, Sąd orzekający ustalił, że zgodnie z wyliczeniem pozwanego stan zadłużenia J. W. na dzień 16.01.2017 r. wynosił 92.125,77 zł, w tym: 20.215,76 zł należność główna, 66.855,71 zł odsetki, 5.054,30 zł koszty sądowe. Wg pozwanego dłużnik J. W. dokonał następujących spłat: 16.000,00 zł w dniu 16.11.1998 r., 7.000,00 zł w dniu 26.11.1998 r., 4.000,00 zł w dniu 27.11.1998 r., łącznie 27.000,00 zł.

Na podstawie powyższych ustaleń faktycznych oraz w odwołaniu do normy art. 840 k.p.c. Sąd Okręgowy uznał żądanie powoda w całości za zasadne.

Sąd I instancji wskazał, że stan faktyczny w sprawie ustalił na podstawie dowodów w postaci dokumentów zawartych w aktach I Co 350/16 SR w Strzelcach Kraj., I Wydział Cywilny, dokumentów zawartych w aktach Km 2114/16 Komornika Sądowego przy SR w Gorzowie Wlkp. P. Ż., dokumentów na k. 7-10 i 44-54. Dokumenty uznano za wiarygodne z poniższymi uwagami. Sąd zwrócił uwagę, że w treści tytułu wykonawczego wskazana jest wierzytelność na kwotę 47.215,76 zł plus odsetki i koszty w kwocie 5.054,30 zł. Takie same kwoty są wskazane w obu umowach cesji wierzytelności, tj. z dnia 15.09.1998 r. (k. 13 akt I Co 350/16 SR w Strzelcach Kraj.) oraz z dnia 19.04.2011 r. (k. 16 akt I Co 350/156 SR w Strzelcach Kraj. Równocześnie dostrzeżono, że pozwany twierdzi, że powód uiszczył (bądź też wyegzekwowano od powoda) kwotę łącznie 27.000,00 zł tytułem należności głównej w dniach 16, 26 i 27 listopada 1998 r., czyli przed dokonaniem drugiej cesji a po wydaniu nakazu zapłaty i dokonaniu pierwszej cesji. Jak łatwo policzyć należność główna po zaliczeniu na jej poczet wpłat w kwocie 27.000,00 zł wynosiłaby 20.215,76 zł (47.215,76 zł - 27.000,00 zł). Z kolei w wezwaniu do zapłaty z dnia 14.06.2016 r. (k. 45) pozwany wskazywał na wierzytelność w kwocie 140.225,07 zł w tym należności głównej 39.093,13 zł. Zdaniem Sądu I instancji dokumenty te zawierają ewidentne sprzeczności i nie mogą być uznane za wiarygodne, przy czym żadna ze stron nie przedstawiła dowodów na, okoliczność wysokości uiszczonych przez powoda kwot oraz sposobu ich zaliczenia na poczet zaległości. Sąd zaznaczył, że nie jest przecież możliwe, aby wierzytelność z tytułu należności głównej zmniejszyła się z kwoty 47.215,76 zł (bo taka wysokość wynika z nakazu zapłaty) do kwoty 20.215,76 zł na skutek zapłaty dokonanej w 1998 roku (jak sugeruje pozwany w dokumencie k. 53) a równocześnie, aby w dniu 14.06.2014 r. (a więc wiele lat po zapłacie kwoty 27.000,00 zł) należność główna wynosiła 39.093,13 zł, co sugeruje dokument wystawiony przez pozwanego i podpisany przez tą samą osobę, która twierdzi, że już od 1998 r. należność główna wynosiła 20.215,76 zł. W ocenie Sądu przedstawiając takie pozwany chciał tylko wykazać w jak największej części, iż powództwo jest niezasadne, stojąc na stanowisku, że w zakresie, w jakim powód spełnił świadczenie, powództwo należy oddalić (co jest zresztą stanowiskiem błędnym o czym niżej).

W zakresie postępowania dowodowego Sąd orzekający wskazał, że w odpowiedzi na pozew i w ostatnim z pism procesowych pozwanego pojawiła się informacja, że dług powoda został „w części wyegzekwowany i spłacony na rzecz wierzyciela”. W aspekcie powyższego Sąd wskazał, że nie wiadomo w jakiej części dług został spłacony (w domyśle: dobrowolnie), a w jakiej wyegzekwowany. Na dodatek dostrzeżono, że poza twierdzeniem i pismem o charakterze dokumentu prywatnego sporządzonym przez samego pozwanego nie ma dowodów na to, że dług objęty tytułem wykonawczym został w jakiegokolwiek części spłacony lub wyegzekwowany, przy czym co do jego wyegzekwowania

powinno to być zaznaczone na tytule wykonawczym (co do wcześniejszych egzekucji) lub karcie rozliczeniowej komornika (co do aktualnie prowadzonej egzekucji). Dalej Sąd stwierdził, że pozwany wskazuje, iż już od 1998 roku wierzytelność z tytułu należności głównej ma wynosić 20.215,76 zł (k. 53) a zarazem w trybie egzekucji sądowej prowadzi egzekucję odsetek naliczanych: od kwoty 47.215,76 zł od dnia 10.01.1998 r. do 26.11.1998 r., od kwoty 43.054,20 zł od dnia 27.11.1998 r. do 27.11.1998 r., od kwoty 39.093,13 zł od dnia 28.11.1998 r. do 14.04.2006 r. (k. 7 akt Km 21114/16). Tymczasem z akt Km 2114/16 wynika, że komornik przekazał wierzycielowi kwotę 220,14 zł, co oznacza, że wyegzekwowano część kosztów egzekucji, zaś nie wyegzekwowano w żadnej części należności głównej, odsetek, ani kosztów procesu ze sprawy I Nc 28/98 SR w Strzelcach Kraj., a więc nie wyegzekwowano jakiegokolwiek należności objętej tytułem wykonawczym, co do którego powód dochodzi pozbawienia go wykonalności.

W ocenie Sądu Okręgowego pozwany nie wykazał, aby roszczenie było w jakiegokolwiek części wyegzekwowane (w szczególności co do kwoty 27.000 zł). Po pierwsze, Sąd zaznaczył, że na tytule wykonawczym nie ma jakiegokolwiek wzmianki o wyegzekwowaniu należności we wskazanej kwocie (a przecież tytuł wykonawczy już istniał, ponieważ klauzulę wykonalności nakazowi zapłaty nadano już 02.06.1998 r.), a przecież komornik kończąc postępowanie egzekucyjne musiałby na tytule takiej adnotacji dokonać. Po drugie, wskazano, że w sprawie Km 2114/16 komornik wyegzekwował tylko część kosztów egzekucji, natomiast nie wyegzekwował żadnej należności objętej tytułem wykonawczym (należności głównej, odsetek lub kosztów procesu).

Sąd dodał, że w czasie, gdy miała następować spłata (egzekucja) kwoty 27.000zł (listopad 1998 r.) wierzyciel wskazany w tytule wykonawczym (wówczas (...) S.A. w P.) nie był już wierzycielem powoda, gdyż zbył przysługującą mu wierzytelność na rzecz (...) S.A. w dniu 15.09.1998 r. Zdaniem Sądu pozwany nie przedstawił zaś żadnych dowodów na okoliczność, że (...) S.A. prowadziła jakąkolwiek skuteczną egzekucję wobec powoda, a nawet, że w ogóle posiadała tytuł wykonawczy, pozwalający na taką egzekucję.

Odnosząc się do kwestii przedawnienia roszczenia Sąd odwołał się do treści art. 123 § 1 k.c. oraz art. 125 § 1 k.c. i wskazał, że uprawomocnienie orzeczenia wydanego w sprawie I Nc 28/98 nastąpiło z dniem 13.05.1998 r., a więc przedawnienie roszczenia nastąpiłoby z dniem 13.05.2008 r. Jednak bieg terminu przedawnienia został przerwany złożeniem wniosku o nadanie nakazowi zapłaty klauzuli wykonalności. Uwzględniono przy tym, iż klauzulę nadano 02.06.1998 r., wobec czego – w ocenie Sądu I instancji - roszczenie zawarte w nakazie zapłaty przedawniło się z upływem dnia 02.06.2008 r. Z tego też względu Sąd Okręgowy uznał powództwo za zasadne w całości.

Sąd wskazał, że konsekwencją takiego rozstrzygnięcia jest obciążenie pozwanego kosztami procesu, obejmującymi wynagrodzenie pełnomocnika (5.400zł) oraz opłatę od pełnomocnictwa (17 zł). Sąd wyjaśnił, że wysokość wynagrodzenia pełnomocnika ustalono w parciu o § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych w brzmieniu obowiązującym na dzień wniesienia powództwa.

Ponadto, na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych nakazano ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. kwotę 9.554,00 zł tytułem opłaty od pozwu, od uiszczenia której powód jest zwolniony (191.075,00 zł x 5%).

Sąd Okręgowy nie podzielił przy tym poglądu pozwanego, że pozwany nie dał powodu do wytoczenia powództwa. Po pierwsze zaakcentowano, co do braku wezwania do wydania tytułu wykonawczego, stanowisko pozwanego co możliwości, dopuszczalności i zamiaru egzekwowania należności było znane powodowi choćby stąd, że pozwany wszczął i kontynuował egzekucję przeciwko powodowi: gdy roszczenie było już przedawnione, w części, w jakiej sam pozwany twierdzi, że było już wykonane (wszak odsetki naliczał od kwoty 39.093,13 zł, a nie 20.216,76 zł (k. 7 akt Km 2114/16 i k. 53)). Po drugie Sąd wskazał, że pozwany nie uznał powództwa w całości, tylko częściowo a częściowo wnosił o oddalenie powództwa - niezasadnie. Po trzecie, powód nie może zaspokoić swojego interesu inaczej niż przez złożenie powództwa przeciwegzekucyjnego. Samo wezwanie do np. cofnięcia wniosku egzekucyjnego lub zwrotu tytułu wykonawczego niewiele może dać w sytuacji, gdy wierzyciel może np. wystąpić o wydanie dalszych tytułów wykonawczych, zaś cofnięty wniosek egzekucyjny można ponowić. Po czwarte, w ocenie Sądu nieobciążanie kosztami procesu wierzycieli w tego typu sytuacjach mogłoby prowadzić do przerzucenia kosztów działalności gospodarczej

polegającej na nabywaniu i egzekwowaniu przedawnionych wierzytelności na inne podmioty i Skarb Państwa. Wierzyciele kierując takie należności do egzekucji nie ryzykowaliby nawet kosztami, w razie podniesienia zarzutu przedawnienia, który nie mógłby być podniesiony w procesie (bo wtedy roszczenie nie było jeszcze przedawnione). Po piąte, dostrzeżono argumentację powoda, iż niewysłanie najpierw wezwania do ugodowego zakończenia sprawy wynikało z konieczności natychmiastowej obrony powoda przed egzekucją. Stanowisko to Sąd uznał za słuszne skoro powód utrzymuje się tylko z niewielkiej emerytury, zaś jedną z pierwszych czynności komornika było jej skuteczne zajęcie.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając orzeczenie w części tj. w zakresie pkt I do kwoty 27.000zł. oraz w całości w zakresie pkt II i III. Jednocześnie, zaskarżonemu rozstrzygnięciu zarzucono naruszenie:

1. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów, a w szczególności poprzez nieprawidłową ocenę dowodową złożonych do akt sprawy, a mianowicie:

- nieuwzględnienie zestawienia obejmującego wykaz dokonanych wpłat w łącznej kwocie 27 000,00 zł na poczet zadłużenia wynikającego z nakazu zapłaty z dnia 27.04.1998r. (sygn. akt I Nc 28/98) i pozbawienie w tym zakresie tytułu wykonawczego wykonalności, a nie jego oddalenie w tej części,

- umowy cesji wierzytelności z dnia 19.04.2011 r. zawartej pomiędzy (...) S.A. (...) a (...) sp. z o.o., przedmiotem której była wierzytelność wobec J. i S. W. (1), wynikająca z nakazu zapłaty wydanego przez SR w Strzelcach Krajeńskich sygn.akt I Nc 28/98, poprzez błędne określenie wysokości nabytej wierzytelności przez (...) Sp. z o.o. a mianowicie art. 1 pkt 2 umowy, zgodnie z którym „ Łączna kwota Wierzytelności stanowi różnicę pomiędzy sumą wypłaconych przez Cedenta odszkodowań na rzecz ubezpieczonych a sumą otrzymanych przez Cedenta wpłat z tytułu roszczeń regresowych przysługujących cedentowi dokonanych przez dłużników Wierzytelności”,

- nieuwzględnienie zestawienia obejmującego wykaz dokonanych wpłat w łącznej kwocie 27 000,00 zł na poczet zadłużenia wynikającego z nakazu zapłaty z dnia 27.04.1998r. (sygn. akt I Nc 28/98) oraz wysokości dochodzonego roszczenia w postępowaniu egzekucyjnym KM 2114/16 i co za tym idzie określenie wartości przedmiotu sporu na kwotę 191.075,00 zł;

2. art. 840 k.p.c. poprzez błędne uznanie, że tytuł wykonawczy może zostać pozbawiony wykonalności, także w części i w zakresie w jakim został zrealizowany (nastąpiło częściowe spełnienie świadczenia);

3. art. 101 k.p.c. i art. 102 k.p.c., poprzez ich niezastosowanie, co w konsekwencji doprowadziło do obciążenia Pozwanego kosztami postępowania pomimo, że Pozwany nie dał powodu do wytoczenia powództwa i uznał przy pierwszej czynności procesowej częściowo żądanie pozwu, a jednocześnie istniały przesłanki do nie obciążania Pozwanego kosztami procesu, względnie do wzajemnego zniesienia między stronami kosztów procesu w niniejszej sprawie.

Uwzględniając powyższe apelujący wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części, poprzez oddalenie powództwa w zakresie pozbawienia wykonalności w części obejmującej spłatę zobowiązania wynikającego z nakazu zapłaty z dnia 27.04.1998r. (sygn. akt I Nc 28/98) w kwocie 27 000,00 zł - tj. w kwocie dokonanych wpłat oraz o zasądzenie od Powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania w instancji odwoławczej, według norm przepisanych, ewentualnie o: uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach instancji odwoławczej.

Jednocześnie na podstawie art. 380 k.p.c. wniósł o rozpoznanie przez Sąd II instancji pkt II postanowienia Sądu I instancji z dnia 7 marca 2017 r. w przedmiocie ustalenia wartości przedmiotu sporu na kwotę 191.075,00 zł. Sąd I instancji ustalił wartość przedmiotu sporu w oparciu o kwoty wynikające z tytułu wykonawczego nakazu zapłaty Sądu Rejonowego w Strzelcach Krajeńskich z dnia 27.04.1998 r. sygn. akt I Nc 28/98 opatrzonej klauzulą wykonalności tego Sądu na rzecz (...) Sp. z o.o. postanowieniem z dnia 31.08.2016 r. sygn. akt I Co 350/16 pomimo, że powód w sprawie niniejszej wskazał w pozwie niższą wartość przedmiotu sporu a co ważniejsze jak wynika z dokumentów załączonych

do sprawy niniejszej faktyczna wartość przedmiotu sporu w sprawie niniejszej to 92.125,77 zł. co Pozwana wykazała w odpowiedzi na pozew z dnia 26 czerwca 2017 r.

Uzasadniając swoje stanowisko pozwany przywołał treść zarzutów oraz wskazał, że tytuł wykonawczy nie może zostać pozbawiony wykonalności w części i w zakresie w jakim został zrealizowany. Podniósł, iż S. W. (1) dokonał dobrowolnej spłaty długu w kwocie 27.000 zł i w tym zakresie powództwo nie mogło zostać uwzględnione.

Powód odpowiadając na apelację pozwanego wniósł o jej oddalenie w całości oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanego jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Na wstępie wskazać należy, że postępowanie apelacyjne, jakkolwiek jest postępowaniem odwoławczym i kontrolnym, to jednakże zachowuje charakter postępowania rozpoznawczego. Oznacza to, że Sąd odwoławczy posiada swobodę jurysdykcyjną i kompetencję do ponownej samodzielnej oceny materiału procesowego, ograniczoną jedynie granicami zaskarżenia. Merytoryczny charakter orzekania Sądu II instancji polega więc na tym, że ma on obowiązek poczynić własne ustalenia i ocenić je samodzielnie z punktu widzenia prawa materialnego, a więc dokonać subsumcji. Z tego też względu, Sąd odwoławczy nie tylko może, ale gdy je dostrzeże - powinien, naprawić wszystkie stwierdzone w postępowaniu apelacyjnym naruszenia prawa materialnego, popełnione przez Sąd I instancji i to niezależnie od tego, czy zostały one podniesione w apelacji, jeśli tylko mieszczą się w granicach zaskarżenia (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2000 roku, III CKN 812/98, Lex nr 40504).

Jednocześnie wskazać należy, że Sąd II instancji orzeka nie tylko na podstawie materiału dowodowego, zgromadzonego przez Sąd I instancji, ale również w postępowaniu apelacyjnym, dlatego też istnieje możliwość uzupełnienia postępowania dowodowego. Sąd Apelacyjny, postanowił uzupełnić postępowanie dowodowe i dopuścił dowód z dokumentów w postaci kserokopii dowodów wpłat na okoliczność częściowej spłaty zadłużenia objętego nakazem zapłaty z dnia 27 kwietnia 1998 r. wydanego przez Sąd Rejonowy w Strzelcach Krajeńskich, sygn. I Nc 28/98. Po przeprowadzeniu uzupełniającego postępowania dowodowego Sąd Apelacyjny ustalił, że S. W. (1) w dniu 12 listopada 1998 r. dokonał spłaty zadłużenia względem Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w P. w kwocie 2000 zł, w dniu 13 listopada 1998 r. w kwocie 6000 zł i 8000 zł. w dniu 17 listopada 1998 r. w kwocie 4000 zł. Nadto, na poczet spłaty zadłużenia S. W. (1) względem Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w P. A. Z. w dniu 19 listopada 1998 r. dokonał wpłaty 7000 zł.

Dowód: - kserokopie dowodów wpłaty k. 122-126

Istotnym jest przy tym, że przeprowadzone uzupełniające postępowanie dowodowe nie podważyło ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego. W związku z powyższym przyjąć należy, że Sąd I instancji w sposób prawidłowy dokonał oceny zgromadzonego materiału dowodowego. W konsekwencji ustalił stan faktyczny odpowiadający treści tych dowodów. Stąd też Sąd Apelacyjny przyjął go za własny. W sytuacji bowiem, gdy sąd odwoławczy orzeka na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu w pierwszej instancji nie musi powtarzać dokonanych ustaleń, gdyż wystarczy stwierdzenie, że przyjmuje je za własne (por. np. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 1935 r., C III 680/34. Zb. Urz. 1936, poz. 379, z dnia 14 lutego 1938 r., C II 21172/37 Przegląd Sądowy 1938, poz. 380 i z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, nr 4, poz. 83). Jak jednolicie wskazuje się w judykaturze, obowiązek rozpoznania sprawy w granicach apelacji (art. 378 § 1 k.p.c.), oznacza związanie sądu odwoławczego zarzutami prawa procesowego (tak Sąd Najwyższy m.in. w uchwale z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07), za wyjątkiem oczywiście tego rodzaju naruszeń, które skutkują nieważnością postępowania. Sąd Apelacyjny nie dostrzegł ich wystąpienia w niniejszej sprawie.

Przechodząc do oceny zarzutów apelacji zauważenia wymaga, że pozwany zakwestionował ocenę dowodów dokonaną przez Sąd Okręgowy, podnosząc, iż ocena ta jawi się jako dowolna, nie zaś swobodna. Przypomnieć zatem należy, że

w świetle ukształtowanej w praktyce i nauce wykładni normy art. 233 § 1 k.p.c. nie może oznaczać naruszenia zasad oceny dowodów jedynie to, iż określony dowód został oceniony niezgodnie z intencją skarżącego. Ocena dowodów należy bowiem do zasadniczych kompetencji jurysdykcyjnych (władzy) sądu orzekającego i nawet sytuacja, w której z treści dowodu (materiału dowodowego) można wywieść wnioski inne, niż przyjęte przez sąd, nie stanowi jeszcze o naruszeniu art. 233 § 1 k.p.c. W orzecznictwie i literaturze wielokrotnie podkreślano, że skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd wywodząc wnioski faktyczne z przeprowadzonych dowodów, uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Za naruszające normę art. 233 § 1 k.p.c. uznać należy też dokonanie oceny niekompletnej (a więc newszechstronnej – pomijającej istotne dla poczynienia prawidłowych ustaleń fragmenty materiału procesowego).

Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. konieczne jest wskazanie przyczyn dyskwalifikujących rozumowanie sądu. W szczególności skarżący powinien wskazać, w jaki sposób sąd naruszył opisane kryteria przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając, względnie wskazać jakie dowody wskazujące na fakty istotne dla rozstrzygnięcia zostały przez Sąd pominięte.

W kontekście powyższego zaznaczenia wymaga, iż pozwany nie wskazał w czym upatruje uchybień Sądu w zakresie dokonanej oceny dowodów, na czym polegała wadliwość stanowiska zaprezentowanego w uzasadnieniu, które z powyższych reguł rządzących tą oceną zostały naruszone. Z tego powodu jego stanowisko procesowe nie poddaje się weryfikacji.

Wyczerpując jednak argumentację wskazać należy, że apelujący w ramach zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. kwestionował ocenę dowodu z dokumentu w postaci zestawienia wpłat (k. 53). Jednak, kwestia poprawności oceny wskazanego dowodu na etapie postępowania apelacyjnego jest irrelevantna, a to wobec poczynienia przez Sąd Apelacyjny ustaleń zgodnych z żądaniem pozwanego, a mianowicie, iż w okresie od 12 listopada 1998 r. do 19 listopada 1998 r. dokonano spłaty zadłużenia S. W. (1) w łącznej kwocie 27.000 zł. Wobec tego, iż poprawność tejże oceny (bądź jej brak) w żadnej mierze nie mogłaby wpłynąć na istotę niniejszego sporu niecelowym jest odnoszenie się do rzeczowego zarzutu.

Następnie zauważenia wymaga, iż pozwany podniósł zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. do oceny umowy cesji wierzytelności i wywiedzionych na jej podstawie ustaleń faktycznych. Wskazać zatem należy, że rację ma skarżący, iż zgodnie z treścią § 1 ust. 2 umowy sprzedaży wierzytelności z dnia 19 kwietnia 2011 r. łączna kwota nabytych wierzytelności stanowić miała różnicę pomiędzy sumą wypłaconych przez (...) S.A. (...) z siedzibą w W. odszkodowań na rzecz ubezpieczonych, a sumą otrzymanych przez wskazane towarzystwo ubezpieczeń wpłat z tytułu roszczeń regresowych przysługujących towarzystwu ubezpieczeń dokonanych przez dłużników wierzytelności. Umknęło jednak apelującemu, iż z załącznika, będącego integralną częścią umowy, wynika, że pozwany nabył wierzytelność w kwocie ustalonej przez Sąd I instancji, a mianowicie wierzytelność obejmująca należność główną w kwocie 47.215,76 zł wraz z należnościami ubocznymi. Nie sposób tylko na tej podstawie przyjąć, że przedmiotem umowy była wierzytelność w niższej - aniżeli wskazanej w załączniku – kwocie. Przy czym podzielić należy zapatrywanie, że pozwany nie mógł nabyć wierzytelności w kwocie przewyższającej wierzytelność przysługującej jego poprzednikowi prawnemu, albowiem nabycie wierzytelności może nastąpić tylko wówczas i tylko w takim zakresie, w jakim przysługiwała zbywcy. Brak wierzytelności czyni umowę o przelew wierzytelności nieskuteczną prawnie. Oznacza to, że jeśli ustalić – tak jak żąda tego skarżący, iż w rzeczywistości nabył on wierzytelność w kwocie uwzględniającej spłatę dokonaną przez S. W. (1) w wysokości 27.000 zł, to wytoczone przez J. W. powództwo tym bardziej jawi się jako uzasadnione, albowiem Sąd Rejonowy w Strzelcach Krajeńskich postanowieniem z dnia 31 sierpnia 2016 r. nadał klauzulę wykonalności nakazowi zapłaty w całości. Oznaczałoby to, że pozwany pomimo, iż nabył wierzytelność obejmującą jedynie część należności wynikających z nakazu zapłaty uprawniony jest do prowadzenia egzekucji całej należności. Przy czym szczegółowe odniesienie się do wspomnianej kwestii nastąpi równoległe z omówieniem materialnoprawnej podstawy powództwa.

Przechodząc do rozważań towarzyszących rozpoznaniu zgłoszonego w apelacji zarzutu naruszenia prawa materialnego zaznaczyć należy, iż trafnie Sąd Okręgowy zakwalifikował żądanie pozwu i ocenił powództwo na płaszczyźnie normy

art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. Uzasadniona jest też konkluzja wskazująca na to, że w świetle ustalonych faktów zachodzą podstawy do zastosowania powyższej normy i uwzględnienia w całości żądania pozwu.

Przypomnieć należy, że przepis art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. stwarza podstawę do zwalczania tytułu wykonawczego w przypadku, gdy już po powstaniu tytułu egzekucyjnego zaszły zdarzenia prowadzące do wygaśnięcia zobowiązania lub zdarzenia, wskutek których zobowiązanie nie może być egzekwowane. Do zdarzeń w rozumieniu art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. zalicza się zjawiska i stany świata zewnętrznego (zdarzenia niezależne od woli stron) oraz objawy wewnętrznego życia stron (zdarzenia zależne od woli stron), z którymi przepisy prawa materialnego łączą wygaśnięcie zobowiązań albo które powodują niemożność egzekwowania świadczeń wynikających z tytułu egzekucyjnego. W literaturze przedmiotu wskazuje się na zdarzenia wywołujące na gruncie prawa cywilnego materialnego skutek wygaśnięcia zobowiązania jak np. spełnienie świadczenia, potrącenie, odnowienie, przyjęcie innego świadczenia przez wierzyciela w zamian za objęte tytułem, niemożność świadczenia, zwolnienie z długu. Jako przykładu skutku niemożności egzekwowania świadczenia wskazuje się np. przedawnienie, odroczenie terminu spełnienia świadczenia, rozłożenie świadczenia na raty.

Przenosząc powyższe, natury teoretycznej, rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy w pierwszej kolejności wskazać należy, iż trafna jest konstatacja Sądu Okręgowego, że roszczenie pozwanego, objęte nakazem zapłaty z dnia 27 kwietnia 1998 r., w całości uległo przedawnieniu. Przedstawione stanowisko Sądu I instancji nie zostało w żadnym zakresie zakwestionowane przez stronę pozwaną, w związku z czym Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do jego zakwestionowania. Pozwany w wywiedzionym środku zaskarżenia podniósł jedynie, iż żądanie pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego co do kwoty 27.000 zł jest niedopuszczalne, a to wobec spłaty długu we wskazanej części. W kontekście powyższego wskazuje, iż zgromadzony materiał dowodowy nie pozwala ustalić jakoby po wydaniu tytułu wykonawczego J. W. dokonał jakiegokolwiek spłaty długu. Przedstawione przez pozwanego potwierdzenia wpłat po pierwsze wskazują, iż wpłaty dokonane zostały przez S. W. (1) oraz osobę trzecią, zaś po drugie dotyczą okresu sprzed nadania klauzuli wykonalności na rzecz pozwanego. Powyższe samoistnie czyni twierdzenia skarżącego bezzasadnymi. Niemniej, podnoszone przez pozwanego twierdzenia i naprowadzone w postępowaniu apelacyjnym dowody wskazują, że wobec wpłat dokonanych przez S. W. (1) w okresie od 12 listopada 1998 r. do 19 listopada 1998 r. przedmiotem cesji wierzytelności nie mogła być cała należność wynikająca z nakazu zapłaty – tak jak wskazano w załączniku do umowy przelewu wierzytelności. Jak wskazuje się w orzecznictwie brak wierzytelności czyni umowę o przelew wierzytelności nieskuteczną prawnie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 kwietnia 2003 r., V CKN 1630/00, Lex nr 80251; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 października 2006 r., V CSK 147/06, Lex nr 196511; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 października 2014 r., V CSK 620/13, Lex nr 1545108). W konsekwencji tytuł wykonawczy wydany pozwanemu winien obejmować wyłącznie część należności wynikających z nakazu zapłaty. Rzecz w tym, że postanowieniem Sądu Rejonowego w Strzelcach Krajeńskich z dnia 31 sierpnia 2016 r. nadano klauzulę wykonalności nakazowi zapłaty w całości. Powyższe prowadzi do sytuacji, że pozwany pomimo, iż nabył wierzytelność obejmującą jedynie część należności, wynikających z nakazu zapłaty, uprawniony jest do prowadzenia egzekucji całej należności. Wyjaśnić bowiem należy, że samo istnienie tytułu wykonawczego oznacza, że wierzyciel co do zasady może złożyć wniosek do komornika o wszczęcie egzekucji. Komornik nie jest uprawniony do badania czy wierzyciel, na którego opiewa tytuł wykonawczy, nabył materialne uprawnienie, to jest czy nabył status wierzyciela materialnie uprawnionego do należności wynikającej z treści tytułu wykonawczego. Mimo zatem braku takiego statusu nie mógłby odmówić wszczęcia egzekucji. Tym samym istnienie tytułu wykonawczego stanowi dla dłużnika zobowiązanego wobec wierzyciela według treści tego tytułu, zagrożenie egzekucją. Zagadnienie zaś, czy pozwany złoży wniosek o wszczęcie egzekucji mimo, iż nie mógł nabyć całej wierzytelności, a zatem mając świadomość braku swego materialnego uprawnienia, jak twierdzi, zaniecha tego, dla rozstrzygnięcia o żądaniu powoda nie miało żadnego znaczenia. Powództwo może być wytoczone niezależnie od tego, czy przeciwko dłużnikowi została już wszczęta egzekucja, istotne jest jedynie by zobowiązanie objęte tytułem wykonawczym było wymagalne. Wówczas dłużnik może żądać pozbawienia (ograniczenia) wykonalności tytułu wykonawczego tak długo, jak długo zachodzi możliwość wykonania tego tytułu. Podzielić należy zapatrywanie Sądu Najwyższego wyrażone w uzasadnieniu wyroku z dnia 15 stycznia 2015 r. (IV CSK 133/14, Lex nr 1591753), że samo istnienie możliwości wykonania tytułu wykonawczego, czyli zdolności do egzekucji, pozwala na wystąpienie z powództwem zmierzającym do uniemożliwienia przeprowadzenia egzekucji z tego tytułu wykonawczego.

Reasumując powyższe rozważania, w okolicznościach rozpoznawanej sprawy doszło do niedopuszczalnej, w świetle prawa sytuacji, w której pozwany pomimo nabycia wierzytelności, obejmującej jedynie część należności wynikających z nakazu zapłaty, może wszcząć egzekucję co do całej należności. Istnienie takiego tytułu wykonawczego, stwarzające dla dłużnika potencjalne zagrożenie wszczęcia egzekucji, przy uwzględnieniu, że komornik nie może badać materialnego uprawnienia wierzyciela, uzasadnia uwzględnienie powództwa.

Jednocześnie wyjaśnić należy, że twierdzenia pozwanego nie wskazują, że doszło do spłaty długu przez J. W., a jedynie, że zdarzeniem prawnym, które wpływa na treść rozstrzygnięcia jest także brak skutecznej cesji wierzytelności co do całości należności wynikających z nakazu zapłaty. Poddając jednak szczegółowej krytyce stanowisko apelującego zauważyć należy, że pozwany stawiając tezę o niemożności pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego wobec dobrowolnej spłaty długu odwołał się do ugruntowanego stanowiska Sądu Najwyższego, z którego wynika powództwo przeciwegzekucyjne staje się niedopuszczalne z chwilą, gdy wygasa wykonalność tytułu wykonawczego na skutek wyegzekwowania całego świadczenia. Umknęło jednak skarżącemu, iż należne jemu świadczenie nie zostało w jakimkolwiek zakresie wyegzekwowane. Oczywistym jest bowiem, że dobrowolna spłata zobowiązania przez dłużnika nie jest egzekwowaniem świadczenia. Przywołane przez apelującego orzecznictwo zostało wydane na gruncie odmiennego stanu faktycznego, a mianowicie w sytuacji, gdy do wygaśnięcia zobowiązania doszło wskutek czynności podjętych przez komornika sądowego w toku postępowania egzekucyjnego. W takim przypadku uprawniony jest wniosek, że powództwo przeciwegzekucyjne staje się niedopuszczalne, albowiem nie istnieje potencjalna możliwość wykonania tytułu wykonawczego w całości lub w określonej jego części. Wyjaśnić przy tym należy, że wspomniana niemożliwość wykonania tytułu wykonawczego wynika z tego, iż po ukończeniu postępowania egzekucyjnego komornik sądowy zaznacza na tytule wykonawczym wynik egzekucji i tytuł zatrzymuje w aktach, a jeżeli świadczenie objęte tytułem nie zostało zaspokojone całkowicie, tytuł z dokonaną wzmianką zwraca się wierzycielowi (art. 816 § 1 k.p.c.). W takim przypadku nie jest możliwym ponowne prowadzenie egzekucji na podstawie tytułu wykonawczego zaopatrzonego we wspomnianą wzmiankę. Odmienne sytuacja kształtuje się w przypadku dobrowolnej spłaty długu bezpośrednio do rąk wierzyciela. Z racji tego, że spłata została dokonana poza postępowaniem egzekucyjnym tytuł wykonawczy nie zostanie opatrzony we wskazaną wzmiankę, w związku z czym wierzyciel wciąż dysponuje tytułem wykonawczym, który co do zasady może stanowić podstawę egzekucji. Z tego też względu stanowisko zaprezentowane w apelacji pozwanego jest w całości bezzasadne. Na poparcie powyższe wskazać należy, że Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, że jeżeli do spełnienia świadczenia doszło po zamknięciu rozprawy, a w praktyce po zapadnięciu wyroku, to w takim wypadku mamy do czynienia z klasyczną podstawą powództwa opozycyjnego, opartego na zdarzeniu powodującym wygaśnięcie zobowiązania w postaci świadczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 października 2015 r., II CSK 781/14, Lex nr 1918811).

Wreszcie, wskazać należy, iż wartość przedmiotu sporu określona przez sąd I instancji jest prawidłowa. Zwrócić bowiem należy uwagę, że J. W. domagał się pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego obejmującego nakaz zapłaty z dnia 27 kwietnia 1998 r. wraz z klauzulą wykonalności, nadaną na cały ten nakaz. Zatem bez znaczenia dla ustalenia wartości przedmiotu sporu pozostaje kwestia wpłat dokonanych przez S. W. (1). Zaskarżony tytuł wykonawczy obejmował bowiem całą należność, wynikającą z nakazu zapłaty.

Przechodząc zaś do oceny rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu wskazania wymaga, że Sąd Apelacyjny również nie znalazł podstaw do zastosowania w sprawie normy art. 101 k.p.c., nakazującej zwrot kosztów procesu pozwanemu pomimo uwzględnienia powództwa w sytuacji, gdy nie dał powodu do wytoczenia sprawy i uznał przy pierwszej czynności procesowej żądanie pozwu. Podzielić bowiem należy stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uzasadnieniu postanowienia z dnia 6 grudnia 2012 r. (IV CZ 121/12, Lex nr 1288733), że jeśli zachodzą okoliczności stanowiące podstawę powództwa opozycyjnego, o którym mowa w art. 840 k.p.c., sam fakt dysponowania przez wierzyciela tytułem wykonawczym, który może stanowić podstawę egzekucji, daje dłużnikowi powód do wytoczenia sprawy w rozumieniu art. 101 k.p.c. Sąd Najwyższy wskazał, że jeśli w takiej sytuacji powództwo zostaje wytoczone przez dłużnika i w toku procesu wierzyciel wydaje dłużnikowi sporny tytuł wykonawczy, to dłużnik zasadnie może domagać się zasądzenia zwrotu kosztów procesu na podstawie art. 98 k.p.c., podnosząc, że zaspokojenie roszczenia nastąpiło na skutek wytoczenia powództwa. W rozpoznawanej sprawie żądanie zwrotu

kosztów procesu tym bardziej okazało się uzasadnione, albowiem pozwany mając już wiedzę o wytoczonym procesie nie zwrócił powodowi tytułu wykonawczego. Co więcej, także prowadzenie przez pozwanego egzekucji wskazuje na trafność rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu. Bez znaczenia jest przy tym, iż egzekucja została ograniczona co do określonej kwoty, zaś powód nie wezwał pozwanego do wydania tytułu wykonawczego. W świetle powyższego stanowiska Sądu Najwyższego, w całości aprobowanego przez Sąd Apelacyjny, pozwany niewątpliwie dał powód do wytoczenia powództwa o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności, bowiem bezsprzecznie dysponował tytułem wykonawczym. Co więcej pomimo wiedzy o wytoczonym powództwie nie zwrócił dłużnikowi tytułu wykonawczego. Zatem osiągnięcie zamierzonego przez powoda skutku prawnego nie mogło nastąpić w inny sposób, jak tylko przez wytoczenie powództwa opozycyjnego.

Nietrafnie skarżący zarzuca również Sądowi Okręgowemu naruszenie art. 102 k.p.c. W judykaturze Sądu Najwyższego przyjmuje się, że dokonywana w oparciu o ten przepis ocena, czy w danej sprawie istnieje wypadek szczególnie uzasadniony, stanowi przejaw dyskrecjonalnej władzy sądu orzekającego i może zostać zakwestionowana jedynie w przypadku rażącego naruszenia tego przepisu (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 25 października 2012 r. IV CZ 120/12; z dnia 12 października 2012 r., IV CZ 69/12 oraz z dnia 5 października 2012 r., IV CZ 63/12 - niepubl.), a taka sytuacja w rozpoznawanej sprawie nie wystąpiła. Zwrócić należy uwagę, iż pozwany odwołując się do przepisu art. 102 k.p.c. ponownie podniósł, że wobec braku wezwania pozwanego do wydania tytułu wykonawczego przed wszczęciem procesu brak jest podstaw obciążania pozwanego kosztami procesu. Zatem raz jeszcze podkreślić należy, iż brak wezwania w okolicznościach niniejszej sprawy jest bez znaczenia, albowiem pozwany mając już wiedzę o wytoczonym powództwie również nie wydał powodowi tytułu wykonawczego, jak i nie cofnął wniosku egzekucyjnego.

Co się zaś tyczy niewielkiego – w ocenie pozwanego – nakładu pracy pełnomocnika powoda wyjaśnić należy, że niezbędny nakład pracy oraz wkład pracy adwokata sąd bierze pod uwagę przy zasądzeniu opłaty za czynności adwokata z tytułu zastępstwa prawnego, a nie przy nieobciążaniu strony kosztami procesu na podstawie art. 102 k.p.c. (tak też Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 24 września 2010 r., IV CZ 59/10, Lex nr 898270). Jedynie w sytuacji, gdy żądanie zapłaty kosztów procesu zgłosił przeciwnik, który swoim niesumiennym lub oczywiście niewłaściwym postępowaniem wywołał proces i koszty z nim związane, można uznać żądanie to za sprzeczne z zasadami słuszości i nie obciążać pełnymi kosztami strony przegrywającej sprawę, jednak taka sytuacja bezsprzecznie nie wystąpiła w rozpoznawanej sprawie.

W związku z tym, Sąd Apelacyjny oddalił apelację pozwanego jako całkowicie bezzasadną na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., oraz § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych. Sąd Apelacyjny nie znalazł także podstaw do zastosowania normy art. 102 k.p.c. przy rozstrzygnięciu kosztów postępowania odwoławczego przede wszystkim z uwagi na oczywistość rozstrzygnięcia oraz bezzasadność zarzutów podniesionych w środku zaskarżenia. Subiektywne przekonanie pozwanego o zasadności własnego stanowiska nie może być uznane za usprawiedliwione okolicznościami. W tym kontekście dążenie do kontynuowania sporu nie może zwalniać pozwanego z odpowiedzialności za jego wynik i czynić zasadnym oczekiwanie obciążenia powoda kosztami procesu wynikającymi ze zbędnych (dla ochrony praw pozwanego) czynności procesowych w postępowaniu odwoławczym. W rezultacie nie znajdując podstaw do odstąpienia od reguły odpowiedzialności za wynik procesu należało zasądzić od pozwanego na rzecz powoda koszty procesu niezbędne dla prawidłowego reprezentowania praw powoda w postępowaniu odwoławczym.

Edyta Buczkowska-Żuk Dariusz Ryszał Zbigniew Ciechanowicz